

CENY OGŁOSZEŃ: Na I stronie wiersz milimetryczny mk. 90—na III stronie mk. 75 — na IV mk. 50 — Nadesłane mk. 125— Drobne ogłoszenia po mk. 20 za wyraz. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50 proc. zagraniczne 100 proc. drożej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Redakcja administracja główna mieści się pod Nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

# ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA”, Sosnowiec.

Prenumerata wynosi z odnośzeniem miesięcznie

mk. 300.

Z przesyłką pocztową mk. 350 miesięcznie

Oddziały wina: W Będzinie, w Dąbrowie i w Szopienicach na G. Śląsku.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 78.

Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84.

Sosnowiec, Piłsudskiego 4, Telefon 64.

**CYRK**  
**A. Ciniselli**  
SOSNOWIEC,  
ul. Krzywa vis-à-vis Czystej.

DZIS, w NIEDZIELĘ DNIA 14-go MAJA 1922 ROKU

## Dwa Wielkie Przedstawienia

O JEDNAKOWYM PROGRAMIE!!!

Występ wszystkich artystów i artystek.  
Początek popołudniowego o godz. 4-ej. — Wieczorowego o godz. 8 min. 15 wiecz.  
Tylko jeden raz! Na popołudniowe przedstawienie! Tylko jeden raz!  
Każda dorosła osoba wprowadza jedno dziecko do lat 10-ciu bezpłatnie!

Szczegóły w programie. \* \* \* \* \* Kasa czynna cały dzień.

### ZAWIADOMIENIE.

Fabryka szkła zjednoczonych hutników „Polonia” w Strzemieszycach, na mocy ogólnego zebrania, odbytego w dniu 10 maja r. b., niniejszym zawiadamia, iż dotychczasowy kierownik spółki

**p. Henryk Sędlakowski**

został zwolniony od obowiązków i z dniem 10 b. m. wszelkie udzielone mu pełnomocnictwa zostały cofnięte, a na jego miejsce wybrani zostali

**p. p. Roman Łuźniak, Bolesław Szwałski i Franciszek Kałka,**  
którym zostało udzielone pełnomocnictwo do zarządzania i kierownictwa naszą fabryką. Wszelką korespondencję w imieniu naszej fabryki podpisywać będzie

**p. Roman Łuźniak**

lub jeden z wyżej wymienionych, zaś zobowiązania pieniężne muszą być podpisane przez **p. Romana Łuźniaka** i jednego z wybranych członków zarządu. Ostrzegamy, iż zobowiązania poczynione przez p. Henryka Sędlakowskiego po dniu 10 maja 1922 roku nas nie obowiązują i za nie żadnej odpowiedzialności nie przyjmujemy.

**Fabryka Szkła „Polonia”**  
w Strzemieszycach.

## SZKOŁA KROJU CECHOWA

najnowszego systemu, przyjmuje do nauki i ma prawo zapisywać do cechu na uzyskanie dyplomu cechowego, tamże mieści się pracownia sukien i okryć damskich

**„FLORA”** Teatralna 3.

Uwaga: Zapisy przyjmuje się o każdej godzinie.

### OGŁOSZENIE.

**Komisja Likwidacyjna Będzińskiego T-wa Wzajemnego Kredytu**  
poraz drugi zawiadamia że:

Uchwałą walnego zgromadzenia udziałowców wyżej wymienionego T-wa z dnia 16 Września 1920 r. postanowiono przystąpić do likwidacji Towarzystwa.

Wszyscy zainteresowani zarówno udziałowcy jakoteż i inne osoby zechcą zgłaszać się do Komisji Likwidacyjnej do dnia 1 czerwca 1922 r. z podaniem swoich roszczeń i pretensji.

Po upływie tego terminu Komisja Likwidacyjna zakończy swoje czynności, a wszelkie należności, po które zainteresowani nie zgłoszą się, będą złożone do depozytu Sądu Okręgowego w Sosnowcu.

Komisja.

### Zaopatruję w wodę:

zakłady przemysłowe, domy mieszkalne i t. p.

**Studnie Artezyjskie**

**Otwory świdrowe**

dla wentylacji, zamulania, osuszania i t. p.

**Poszukiwania bogactw mineralnych**

**Aparaty wiertnicze. Pompy wiertnicze i dla różnych celów. Pompy, filtry i t. p.**

**P. B. DUDA Dąbrowa-Górnica, Sławkowska 14.**

— Firma egzystuje od 1880 roku. —

### LEKARZE DENTYŚCI

**MARJA TEICHER**

**Lucja Teichner Altmanowa**

SOSNOWIEC, Modzejowska Nr. 43  
II piętro.

Przyjmuje codziennie od 9 r. do 7 w.

### Dr. K. Troppauer

Choroby weneryczne, skórne, włosów, analizy mikroskopijne.

Przyjmuje od 11—1 i od 5—7 1/2.

Panie od 4—5.

Sosnowiec, Małachowskiego 5 parter.

(Targowa 2).

## Cech Szewców

zawiadamia swych członków, że w niedzielę dnia 14 maja o godzinie 3 ej po południu w Gospodzie Mieszcząńskiej przy ulicy Wawel Nr. 3 odbędzie się

## ZEBRANIE KWARTALNE

Przybycie konieczne ze względu na wydawanie legitymacji.

## Konferencja w Genui.

Sosnowiec, 14 maja.

To, co p. Zaleski, poseł polski w Rzymie i jeden z delegatów na konferencję genueńską przywiózł do

Warszawy, można ochrzcić mianem: „nie”.

Daleko więcej szczegółów o konferencji wiemy

z pism, których p. Zaleski widocznie nie czytywał i dla tego wielu szczegółów nie zna. Materiał, przywieziony przez p. Zaleskiego, oceniono należycie w komisji sejmowej spraw zagranicznych, gdzie wyrażono się, że szkoda było fa-

Najlepsze

**ŻARÓWKI**

Najtaniej

1/2 Watt

**PHILIPS**

Arga

— poleca —

**Biuro Techniczno-Handlowe ST. MALESZEWSKI i S-ka**  
SOSNOWIEC, PIŁSUDSKIEGO 4.

tygi min. Zaleskiego i pieniędzy na jego przyjazd.

Dotychczasowy przebieg konferencji upewnia nas coraz bardziej, że cel jej—odbudowa i pokój Europy, na razie przynajmniej osiągnąć się nie da. Ilość zagadnień, które należałoby rozwiązać, powiększona jest sztucznie przez wrogów pokoju i porządku, nagromadziło się więc tyle spraw, że dla ich załatwienia potrzebowałyby nie tygodni, ale długich miesięcy. Jest więc rzeczą prawdopodobną, że ostatecznie utrzyma się projekt delegacji naszej, by wysłać komisję do zbadania stosunków w Rosji. Jeżeli ten projekt się utrzyma, to konferencja będzie odłożona.

Jest to jedyne wyjście z labiryntu genuńskiego i jedyne sposoby utrzymania dobrych stosunków między członkami ententy.

Projekt odroczenia konferencji poparłby i Cziczeryn, by zyskać na czasie, który mu jest tak potrzebny do przeprowadzenia transakcji naftowych i do klócenia Europy.

Pisma angielskie i francuskie nie skrywają konieczności odroczenia konferencji, a jak „Telegraphen Compagnie” donosi: „gorliwe starania o ukończenie prac konferencji weszły w stadium konkretne, wobec propozycji polskiej. Propozycja ta ma widoki przyjęcia”!

A więc po ukończeniu badań gospodarczych, ma być konferencja odroczona.

Ogólnym życzeniem jest, aby konferencja zakończyła się bez gwałtownych wstrząszeń i nie była przyczyną nowych zawiązków politycznych, których dziś pragną w s z y s c y uniknąć, wiedząc, że nazbyt dobrze jakim nieszczęściem dla Europy byłyby zbyt ostre tarcia, z których niewątpliwie skorzystałyby Niemcy, ani na chwilę nie zapominający o odwecie. Równie i Rosja nie omieszkałaby wykorzystać nowych zawiązków na swą korzyść, a ze szkodą całego

świata cywilizowanego.

O tym dobrze wiedzą mężowie stanu zebrani w Genewie i dlatego starają się mimo różnorodnych trudności, jeśli już nie doprowadzić konferencję do końca, to przynajmniej zażegnać burzę.

A burza ta zbliża się, pędzona wichrami niemiecko-bolszewickimi.

W.

## WIEŚCI WAŻNE.

(Z pism i depesz wczorajszych).

— Ostdeutsche Morgenpost donosi z Opola, że w dotychczasowych pertraktacjach dotyczących przejęcia Górnej Śląski przez Polskę i Niemcy, obie strony doszły do porozumienia.

— Konferencja w Genewie pomimo niezadowolającej odpowiedzi Rosji, będzie się toczyła w dalszym ciągu.

— Biskup O'Rourke, delegat apostolski dla wolnego miasta, przyjechał do Gdańska i w najbliższych dniach obejmie zarząd delegatury.

— W Katowicach schwytano 5 orgeschowców, którzy dokonali napadów w Wirku.

— Robotnicy łódzcy zgodzili się na podwyżki ustalone na konferencji związków zawodowych z przemysłowcami.

— Prasa francuska oświadcza, że odpowie niemiecką na notę komisji reparacyjnej pomimo uprzejmego i pojednawczego tonu, jest niezadowolająca.

— W Londynie zamordowany został w nocy przez nieznaną sprawcę członek bolszewickiej delegacji handlowej Gucaczew.

— Z powodu braku funduszy rząd sowiecki zmniejszył liczbę dzienników bolszewickich w Rosji z przeszło tysiąca do 233. Pomimo tego pozostałe pisma uskarżają się na zmniejszenie się liczby czytelników.

— 15 b.m. ma przybyć do Gdańska pierwszy okręt z Petersburga.

— Od 10 b. m. gazety w Petersburgu kosztują 100 tys. rubli za numer.

— Władze sowieckie w Petersburgu pozwoliły na otwarcie kabaretów i bilardów.

— W Paryżu aresztowano 72-ich komunistów, u których znaleziono kompromitujące papiery i znaczne sumy pieniędzy.

— Sowiet moskiewski zatwierdził nową taryfę tramwajową. Od 1 maja kurs tramwajowy kosztuje 100.000 rb., a od 12 maja 125.000.

— Jak donoszą z Opola, w czasie ostatniego posiedzenia, przewodniczący delegacji polskiej p. Seyda nagle zachorował, tak że posiedzenie przerywano.

## Z SEJMU.

Warszawa, 13 maja.

Na ostatnim posiedzeniu sejm w dniu 11 maja przystąpiono do ustawy w przedmiocie ratyfikacji konwencji polsko-francuskiej o pomocy i opiece społecznej.

Poseł Niedziałkowski, który był referentem tej sprawy do

nosi, że konwencja ta była podpisana w Warszawie 14 X 1920, a obecnie chodzi o przyznanie robotnikom i wychodźcom polskim we Francji wszystkich tych praw, z których korzystają robotnicy francuscy. To samo tyczy się robotników francuskich w Polsce, gdyż konwencja oparta jest na zasadzie wzajemności.

Konwencja zawarta jest na rok i co rok będzie odnawiana. Oprócz ustawy komisja wnosi rezolucję, wzywającą rząd, aby jaknajenergiczniej otoczył opieką polskie wychodźstwo zarobkowe we Fran-

cji. Konwencję w 2 im i 3 im czytaniu przyjęto.

Następnie przemawiał poseł Lieberman oraz przedstawił sejmowi nowelę do ustawy z dn. 1-go sierpnia 1919 r. Nowela ta dotyczy odpowiedzialności osób wojskowych za przestępstwa z chęcią zysku. Nowela przewiduje karę śmierci tylko w tym wypadku, o ile kwota sprzeniewierzona przez osobę wojskową, przewyższy milion marek.

Następnie przystąpiono do debaty nad ordynacją wyborczą.

# Rząd zły...

Sosnowiec, 14 maja.

Jan: Rząd nasz jest do niego; czyż nie jest to skandal nad skandalami, że te nieliczne i niewystarczające drogi bite, któreśmy odziedziczyli po zachorach, dzisiaj ulegają zniszczeniu.

Piotr: Hej, obywatelu! Nie wiesz o tym, że społeczeństwo nasze nie płaci podatków w tej wysokości, w jakiej płacić powinno; że na rok 1922 obliczono, iż podatki wyniosą 1 i pół dolara na głowę, t. j. czwartą część tego, co obywatel nasz płacił przed wojną.

Jan: Może; ja jednak nigdy podatków nie płaciłem, bo wogóle inteligencja pracująca nie płaciła, dziś mimo mych skromnych zarobków płacę. Mam przeto obowiązki wymagać, by rząd wreszcie zaczął inaczej gospodarować, niż dotychczas. Bo proszę: urzędnik, marnie wynagradzany, musi szukać ubocznego zajęcia i nie może pracować tak, jak tego wymaga jego obowiązek; w kraju braku komunikacyjnego na każdym kroku dają się we znaki naszymu życiu gospodarczemu, a rząd nie bierze się do tej sprawy energicznie; bezpieczeństwo państwa oparte na dobrej woli i pomocy sojusznika naszego, Francji, nie zaś na sile własnego kraju; na żywym organizmie narodu usadowił się pasochy paskarz, który wysysa żywotne soki a rząd nie umie się z nim uporać; domy wałęsają się, a nowych nikt nie buduje i niedługo nie będziemy mieli dachu nad głową; regulacja rzek, budowa mostów—to muzyka dalekiej przyszłości; szpitalnictwo i ochrona zdrowia w okropnym stanie, jednym słowem, wszędzie braki, wszędzie potrzeba pracy mozolnej, wytrwałej, pospiesznej, a w kraju bezrobotni; ludzie szukają zajęcia i przysmierzają głodem... Czyż to wszystko nie obciąża naszego rządu.

Piotr: Drogi obywatelu! Wy słuchałem cię cierpliwie i muszę ci oświadczyć: wszystkie te bolączki istotnie istnieją i powinny być usunięte; ale wydaje mi się, że to nie tylko rządu zadanie. Bo proszę, czy istotnie rząd może je usunąć. Ten rząd, który od początku w odrodzonej Polsce musiał walczyć i walczy z trudnościami finansowymi, rząd, do którego każdy woła „daj”, ale skąd ma wziąć, aby dać, o to się nikt nie pyta. A w dodatku, czy ten rząd, który nie miał poparcia materialnego od narodu, miał poparcie chociaż moralne? Niel społeczeństwo nasze tak skłonne do krytyki, do obciążania zarzutami wszystkich, byleby tylko nie siebie, mistrzem jest jedynie w krytyce, ale do budowy państwa przyczynia się mało... bardzo mało. Raz tylko społeczeństwo stanęło przy rządzie, gdy krajowi groziła zagłada od wschodniego barbarzyńcy i skutek był nieoczekiwany. Samiśmy go nazwaliśmy cudem. Ale po za tym? bierność, albo krytyka—oto wszystko, co obywatel daje rządowi od siebie; są wyjątki, prawda, ale ogólnie...

Jan: Ależ są przecież okoliczności łagodzące; nasza nie wola, nasze cierpienia podczas wojny, nadmierne trudy po wojnie.

Piotr: Tak, lecz pozwól, że i rząd nasz ma również do tłumaczenia okoliczności łagodzące. I z duszy ci mówię: mniej krytyki, więcej współdziałania.

\* \* \*

Słuchałem tej rozmowy z zaciekawieniem i w skrytości serca pomyślałem, dlaczego ci ludzie zapominają o prawdzie: jakie społeczeństwo, taki rząd. Przecież ta prawda jest wieczna, nieodmienna i taką pozostanie.

Br. Knothe.

— Znam go doskonale!

— Jest on tu obecnie?

— Jest.

— Gra w karty?

— Nie... przegrał i spi... ot tam na ławie.

— Obudź go i powiedz, że pewien dżentelmen jego przyjaciela, chce się z nim widzieć.

— Dobrze panie. Tu chłopiec pobiegł w ciemny kąt tawerny. W tym kącie siedział mężczyzna z rękoma na stole położonymi, na których wsparł głowę, spał głęboko.

— Hej! Master Will...—zawołał chłopiec, wstrząsając go za ramię.

Spiący, otworzył oczy, podniósł głowę i z gniewem zawołał:

— Czego mnie budzisz do kroć piorunów?

— Ktoś pragnie widzieć się z tobą.

— Kto?

— Jakiś dżentelmen... twój przyjaciel, Wiljamie.

— Gdzie on jest?

— Siedzi poza trzecim filarem.

# KRONIKA.

## Kalendarzyk.

14  
niedziela

Dziś Bonifacego.

Jutro Zofii

Wsch. słońca 5 m 01

Zach. 8 m 05

## KONIEC ENTENTY?

Wszystko na świecie ma swój koniec. Każdy do tego dojdzie wniosku. Widząc, że przyjaźń Francji z Anglią, Ta nawet wisi już na włosku.

Jutro, być może, wieść nadejdzie.

Która apetyt nam odbierze: Anglija z Bolszewją i Niemcami. Nowe zawiera trójpzymierze.

Gdyby tak stało się w istocie, To George za swoje dzieło czarcie Niech będzie płomiennymi zgłoski Na dziejów zapisany karcie.

Lecz na nic spiski przeciw Francji, Na nic intryga ta mizerna, Skoro przy Francji razem z Belgją I Polska także stanie wierna.

NEMO.

## DRZAZGI.

O czarnookie i złotowłose, których imię legion! Któż opiewać będzie wasze wdzięki ja wne i ukryte, skoro, ten co wzrokiem sępa przewiercał wasze tytułowe pancerze i ażurowe pończochy i rękawy, zdradził „Iskrę”, by pisać panegiryki na cześć waszą na bieżącej wodzie dobrych chęci założycieli nowego pisma!

Zginął dla „Iskry” ów prokurator posępny z ulicy 3-go maja, który pociągał na łamach prasy właścicieli spojrzeń strzelistych za użycie broni bez pozwolenia władzy; który domagał się kary na malujące i watujące się niewiasty z artykułu, wzbraniającego wznoszenia przybudówek bez zatwierdzonych planów, który wreszcie...

Ale pocóż mam łać łyzy krodyle i wypisywać dowcipy skradzione Bomowi czy Bimowi, skoro sami je usłyszeć możecie w cyrku... Moim zadaniem było i jest pocieszyć was, wy wszystkie, szukające pociechy w prasie, że owego srogiego sępa już zastąpił w „Iskrze”

Słowik.

Pieczecie na aktach stanu cywilnego. Ministerjum spr. wewn. zwróciło uwagę, że księża proboszczowie używają pieczęci kościelnych do akt stanu cywilnego, gdy na aktach takich winny być pieczęcie z herbem państwa, a wypisy metrykalne z pieczęcią wyłączną kościelną nie mogą być przyjmowane do użytku państwowego.

# Walka o miliony.

20.

Stangreci w długich liberyjnych surdutach, obok handlarzy keni z okolic Paryża, odznaczających się długimi błękitnymi blusami i trójkątnymi czapkami; dalej woźnice od utrzymujących wynajem powozów i sami tychże zakładów właściciele, wyróżniający się przyzwyczajonym zachowaniem, starannym ubiorem, pośród którego na białym krawacie widniała u niejednego z nich szpilka pozłacana, przedstawiająca padkowie, albo łeb konia.

Przy innych stołach siedzieli lokaje i stangreci bez miejsca, kłowni cyrkowi, chudzi, wynędzniali z tak wybladłymi twarzami, jak tradycyjalna mąka na ich obliczach; wszystko to brudne, obdarte, widocznie jednak nie o pustych kieszeniach, gdyż pili bez przesłanki grali

w karty i kości zapamiętane.

Bardzo mało francuzów znajdowało się wśród tego tłumu, który mimco, że wstrętny z pozoru, nie składał się wyłącznie z rabusiów, ale po większej części ze służby anglików, zamieszkałych w okolicy Pól Elijskich i przedmieścia św. Honorjusza.

Woźnice, stajenni i groomy, przychodzili do domu pod czerwonym numerem, prowadzeni tu wspomnieniami własnego kraju, ażeby się pokrzepić swym ulubionym napojem, jaki najczęściej do pijanstwa prowadzi.

Inni należeli do rasy lotrów wszelkiej narodowości.

Spadkobiercy w prostej linji Jacka Shepparda, złodzieje z powołania, mordercy ze sposobności, przybyli do Francji w podwójnym celu, raz, aby tu korzystać, osiągnąć ze swych zdolności, a powtóre, aby uniknąć stryczki, jaki ich w rodzinnym kraju niechybnie oczekiwał.

Z prawej strony, w pobliżu

wejścia, stał wielki bufet, napełniony butelkami z wódką, dżinem, portem, winem i piwem, oraz różnego rodzaju przekąskami; można tu było albo wiam tak dobrze jeść i pić, jak i grać w karty.

W owej piwnicy, napełnionej gęstą, nieczystą atmosferą, gdzie powietrze nigdy odnawiane nie było, panował upał do niewytrzymania. Pot spływał po wszystkich twarzach.

Arnold postąpił w głąb tawerny, badając wzrokiem grupy obecnych, przechodząc od jednych do drugich.

Chłopiec posługujący zbliżył się ku niemu, pytając po angielsku co podać sobie rozkaże.

— Butelkę dżinu... i kawał rostbeefu — odrzekł, siadając przy stole.

Za chwilę posługacz przyniósł przedmioty żądane, a postawiwszy je przed przybyłym chłopcem odeś.

Znasz Wiljama Scotta? — zapytał go były s kretarz Mortimera.

**Incydent na zjeździe lokatorów.** Na odbytym w Warszawie w tym tygodniu zjeździe lokatorów p. Fischer z Komży, domagał się, aby organ polski „Głos lokatorów” miał dodatki żargonowe. Redaktor „Głosu” zaprotestował i odesłał wnioskodawcę „do Palestyny”. Żydy wtedy opuścili salę. Gdy prezydium wprowadziło ich z powrotem, redaktor opuścił salę.

**Podatek komunalny od piwa.** Minister spr. wewn. rozesał okólnik zmieniający przepisy o podatku komunalnym od piwa. Mianowicie, wobec wprowadzenia ustawy o państwowym podatku przemysłowym z 17 12 21 r. przyznane związkom komunalnym prawo wprowadzenia 25 proc. podatku od piwa musi być zmniejszone w ten sposób, że sejmiki powiatowe mogą pobierać tylko podatek konsumpcyjny od piwa w wysokości 1.25 mk. od litra piwa i portera krajowego i 2.50 mk. od zagranicznego. Przy wywozie piwa z granic powiatu podatek ten musi być w całości zwracany. Obecnie podatek od piwa, mogą pobierać sejmiki, nie posiadające w granicach swego powiatu browarów.

**Walka z drożyzną.** Zwyczajną walkę z drożyzną przeprowadzić mogą jedynie spółdzielnie rolnicze. Jedną z przyczyn z każdym tygodniem wzrastającej drożyzny są wielosięczne rzesze rozzuchwalonych pośredników. Pośrednicy ci nabijają u rolników tanio produkty, sprzedając je niejednokrotnie ze 100 proc. zyskiem. Spółdzielnie spożywców są często narzędziem w ręku elementów pośredniczących, wobec czego nie są w stanie same zatępniać fali drożyznianej.

Dopiero wówczas, gdy spożywczy skutecznie będą zakupi artykułów rolnych w spółdzielniach rolniczych, nastąpi zdrowa i tania wymiana. Naczelnym komisarz do walki z drożyzną, winien wezwać związki spółdzielni rolniczych handlowych, mleczarskich, jajczarskich i t. p. do czynnej akcji zaopatrywania miejskich kooperatyw spożywców. Rzecz prosta, iż na ten cel niezbędne będą kredyty na obroty w spółdzielniach rolniczych. Kredyty te zostałyby użyte najcelowiej

**Na kolonie letnie** odbędzie się dziś zbiórka uliczna w Sosnowcu. Niechajże każdy z nas pamięta, by nie wychodził z domu bez drobnych, których brak odbiłby się dotkliwie na ilości dzieci, kwalifikujących się do wysłania na wieś.

**83 posiedzenie rady miejskiej** w Sosnowcu z porządkiem obrad 82 posiedzenia, odbytego w dniu 11 b. m. odbędzie się we czwartek, dnia 18 maja r. b. w sali „Lutni” przy ul. Warszawskiej nr. 5, o godzinie 7:ej wieczorem.

Uprasza się pp. radnych o bezwzględne i punktualne przybycie.

**Szpieg czy niepoczytalny?** „Polak” w nr. 108 pisze: „Na Górnym Śląsku kręci się od czasu plebiscytu niejaki Adam Rola Sokołowski, który udaje tu korespondenta gazet polskich. W ostatnich czasach przebywa on przeważnie w Katowicach i w Królewskiej Hucie. Przez pewien czas był kierownikiem agencji depeszowej „Record” w Sosnowcu, która służyła za fałszywych wiadomości, obecnie występuje jako przedstawiciel „Illustr. Kurjera Codziennego”. Według informacji z koł misarodajnych, Sokołowski uprawia różne paskarskie i szmuglerskie interesy, pozatym jest on, zdaje się, szpiegiem niemieckim, gdyż pismem z dnia 3 kwietnia br. wrócił się do specjalnej poli-

cji w Katowicach z donosem na pewnego polaka, w którym między innymi napisał po niemiecku co następuje:

„Zwracam też uwagę na to, że K. jest w posiadaniu różnych dokumentów władz powstańczych, że posiada czerwone i zielone legitymacje, ponadto wojskowe przedmioty, jak lornety polowe itd., to też przeprowadzona u niego rewizja mogłaby wydać dobre rezultaty”.

Jeżeli Sokołowski nie jest człowiekiem niepoczytalnym, to donos powyższy stwierdza, że jest on szpiegiem niemieckim. W każdym razie ostrzegamy społeczeństwo przed tym osobnikiem, a redakcję „Illustrowanego Kurjera Codziennego” zapytujemy, czy Sokołowski jest istotnie jej przedstawicielem na Górnym Śląsku?

**Co to ma znaczyć?** Cukiernia warszawska w Sosnowcu na zasadzie pozwolenia zarządu miasta wybudowała piękną werandę letnią. Weranda nie przeszkadza nikomu, przyczynia się natomiast wielce do upiększenia miasta i nadania mu wyglądu europejskiego. Tymczasem na posiedzeniu rady miejskiej we czwartek u chwalono werandę skasować i właściciele cukierni otrzymali onegdaj odpowiedni nakaz.

Ponieważ pozwolenie zarządu miasta, oparte jest na umowie z właścicielem domu, który za odstąpienie miastu placu na chodnik zastrzegł sobie prawo utrzymywania werandy letniej, przeto właściciele dochwalili rady miejskiej nie zastosować się i zaapelują jeszcze raz do tejże rady o zmianę uchwały, która jest dla sosnowiczian wprost niezrozumiałą, dogadza bowiem chyba tylko konkurentom cukierni.

**Agent bolszewicki.** W Sosnowcu pojawił się dotychczas jeszcze przez policję nieujety, agent rosyjski, który namawia robotników tutejszych do robót na Kaukazie.

Osobnik ten pobiera od każdego robotnika 400 mk. pol. za wpisanie go na listę kandydatów, mających udać się do Rosji, obiecując równocześnie wysokie zarobki, sięgające dziennie 20 dolarów.

Powiadomiona tu policja poszukuje tego ptaszka.

**Ze sportu.** W niedzielę dn. 14 b. m. przybędzie z G. Śląska II drużyna klubu sport. „Surzała” z Rudy, która rozegra zawody z IIą drużyną K. S. Sosnowca na boisku przy ul. Wiejskiej 10. Początek zawodów o godz. 4 i pół p. p.

**Paskarstwo.** Jan Nowak z Zarnowca przywiózł kartofle na sprzedaż do Zawiercia i tu sprzedawał po 6 tys 500 mk. za korzec. Chciwego chłopca policja pociągnęła za paskarstwo do odpowiedzialności.

Abram Satynkel z Zawiercia sprzedawał kartofle w swoim sklepie po 6 tys. 200 mk. za korzec. Za paskarstwo został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

**Uparta przemytniczka.** Marja Podraza z Sosnowca za przemytnictwo została skazaną na wysiedlenie z pasa grańczego. Ponieważ w czasie określonym P. Sosnowca nie opuściła władze policyjne aresztowały ją i odesłały do starostwa w Będzinie.

**Patyk skradł drzewo.** Zeskłanu Franciszka Stanisławskiego przy ul. Dęblńskiej nr. 7 złujący F. Patyk systematycznie kradł drzewo opałowe. Sprawę skierowano na drogę sądową.

**Robota komunistów.** Okazuje się więc niezbicie, iż komuniści, prawdopodobnie w związku z sytuacją polityczną, chcą za wszelką cenę wywołać

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. publiczność Będzina i okolic, że z dniem 14 b. m. będzie koncertować znakomity artystyczny duet urozmaicony atrakcjami w restauracji mojej „**POD WIECHĄ**” w Będzinie.

Bufet zaopatrzony we wszelkiego rodzaju trunki, jako to wódki, likiery i t. d. oraz różne zakąski.

Kuchnia będzie prowadzoną przez świeżo zaangażowanego mistrza sztuki kucharskiej

Z poważaniem ROZMYŚŁOWICZ.

u nas zamęt i bezrobocie, licząc, iż tym sposobem uda im się zdobyć wpływ na masę.

Dowodem tego jest szereg strajków, wywołanych przez przyjezdnych i nikomu nieznanym podżegaczy.

W Hucie Bankowej np. agitatorki ci potrafili tak podburzyć niektórych robotników, iż ci pobili kilku majstrów i następnie usiłovali uszkodzić pewne warsztaty pracy, czemu zapobiegła interwencja władz.

Onegdaj zaś, gdy zwołano zebranie strajkujących celem naradzenia się nad sytuacją, sekretarz związku metalowców wzywał robotników do bezwzględnego stania na dotychczasowym stanowisku i prowadzenia walki, aż do zwycięstwa.

Strajk więc trwa dalej i wczoraj rozeszła się pogłoska, że fabryka ma być zamknięta na dłuższy przeciąg czasu.

Na zaznaczenie zasługuje, iż na onegdajszym zebraniu robotników uwijało się dwóch jegomościów o rysach wybitnie semickich, rozmawiających po rosyjsku.

Prawdopodobnie ci sami komuniści wywołali strajk w hucie cynkowej Konstancy, gdzie nie chcieli się nawet zgodzić na pertraktacje, lecz wystawiono żądania i natychmiast porzucono pracę.

Przykrą doprawdy jest rzeczą, iż robotnicy nie starają się słusznych swych żądań załatwiać przez swych delegatów z zarządami przedsiębiorstw, lecz stają się narzędziem w ręku agentów Trockiego.

**Kradzieże.**  
— W pociągu pomiędzy Sosnowcem a Będzinem pasażerowi Aleks. Grabińskiemu, skradziono płaszcz i dowody osobiste.  
— Wincentemu Molędzie w Strzemieszycach skradziono z kieszeni 18 tys. mkp.  
— Ludwikowi Sojce w Sosnowcu, Średnia 15, skradziono zapasy kartofli.  
— Teofilowi Łukawskiemu, Targowa, dom Libermana, skradł Miotła kwit na 10 korcy węgla.  
— Za kradzież węgla z wagonów na stacji w Sosnowcu, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej Bronisławę P. i Stanisławę U. z Sosnowca.  
— Z mieszkanka Barbary Zwolińskiej, Sosnowiec, Przejazd nr. 1, złodzieje skradli bieliznę i łyżeczki srebrne wartości około 400 tys. mkp.  
— W sklepie Teresy Cepiałowej Sosnowiec, Nowa 17, złodzieje skradli w nocy produkty, wartości 98 tys. mkp.  
— Z mieszkania Gonwefy Bowczankowskiej, Zawiercie, Szkolna nr. 10, skradziono płaszcz, wartości 30 tys. mkp.

**Z miechowskiego.**  
— Romanowi Świątkowi, powracającemu z Miechowa, w drodze około wsi Chodów, opryszek zrabował 2 tys. mkp., a następnie żydowi, idącemu tą samą drogą, zrabował 9 tys. mkp.

**Z olkuskiego.**  
— Michałowi Sroka z Rabszyna, skradziono zboże, wartości 42 tys. mk.  
— Trzechletni chłopczyk, syn Marjana Margiewicza w Zarnowcu wpadł do studni i utopił się.

**Z teatru.**  
(Komunikat teatralny).

Dziś dwa przedstawienia, po południu efektowna sztuka Gabrieli Zapolskiej — „Kaśka Karjatyda” z p. Chojnacką i Czarneckim w rolach głównych. Wieczorem po raz pierwszy jako

dalszy ciąg „Chaty za wsią”, „Dziewczę z chaty za wsią” wyposażone w muzykę L. Noskowskiego.

„Dziewczę z chaty za wsią” w Dąbrowie wystawione będzie po raz pierwszy w teatrze „Kometa” jutro w poniedziałek.

**Nasze kina.**  
W SOSNOWCU:  
ZACISZE — „Królowa róż”  
SFINKS — „Uwiedziona”  
OAZA — „W kraju czcicieli chmur”  
W BĘDZINIE:  
CORSO — „Zemsta Kobiety”  
W DĄBROWIE:  
VENUS — „Słoneczny dwór”  
ODEON — „Król Cyru”  
KOMETA — Śmierć z hotelu Majestic.

**Rozrywki.**  
**Rozwiązania.**  
Znaczenie szarady: MAKULATURA.  
Znaczenie zagadki: MIECH.  
Za dobre rozwiązania otrzymają nagrody:

Z Sosnowca: Jaska Podpłomykówna, Irka Burska, Władzia Mesjaszówna, St. Cwiek, Janka Tylko, Aurelia z Bajki, Bała Stan., Stan. Jędręski, Lili Narcyzowska, Jasza z Pogoni, Mania Potocka.  
Z Dąbrowy: C. Rogalska.  
Z Będzina: R. O., Hala Malinowska.  
Z Czeladzi: Róża Bąkowska, Miccio Starzycki (Piaski), Gieruskówna, Zonka Stefańska.  
Z Niwki: Teosia Kruczyńska, Janeczka Ludwikowska.  
Z Saturna: Ada Gryglewska.  
Z Grodzca: Helena Żelachowska.  
Z Dąbówki: Maryska Sanderówna.  
Z Radochy: Heńka Mańdowska.  
Z Miłowic: Jadwinia Stanisławska.  
Z Żabkowic: Zenia N.

**Rozrywki do nagrody.**

Z następujących sylab: wa, wa, wa, na, ra, ni, e, gło, u, an — ułożyć pięć wyrazów, których pierwsze litery utworzą nazwę głośnego dziś miasta w Europie.

Znaczenie wyrazów: 1) część ciała, 2) imię żeńskie, 3) pole obsiane, 4) góry, 5) imię żeńskie.

**Ostatnie wiadomości.**

Genua. Według informacji z wiarygodnego źródła sprawa Galicji wachodniej i Wileńszczyzny nie będzie rozstrzygnięta na konferencji genueńskiej, lecz jednym z punktów gwarancyjnych wejdzie pod obrady rady najwyższej, o której zwołanie przed 31 maja ubiegłego się uisilnie L. George.

— Dn. 12 maja po poł. u L. Georga odbyła się narada, w której wzięli udział przedstawiciele małej ententy, państw centralnych i min. Skirmunt.

L. George przedstawił projekt odpowiedzi na ostatnią notę rosyjską.

Projekt ten na wstępie potępia akcję propagandystyczną delegacji rosyjskiej, a dalej proponuje utworzenie komisji międzynarodowej z udziałem Rosji dla zbadania długów rosyjskich, kredytów i własności cudzoziemców w Rosji.

Miejsce, w którym obradować będzie ta komisja nie jest jeszcze ustalone, ale prawdopodobnie będzie Sztokholm lub Kopenhaga.

Następnie L. George przedstawił zebrany projekt tymczasowej umowy międzyrządowej o wzajemnym nie atakowaniu się.

Stanowisko Francji w sprawie ostatniego projektu Lloyd

PIERWSZA  
Dąbrowska Fabryka  
wyrobów z marmuru  
kamienia i cementu  
oraz  
Pracownia  
Artyst.-Rzeźbiarska  
**F. FOCHTMAN**  
w Dąbrowie Górniczej  
na Redenie.

Georgea jest narazie ujemne. Delegacja francuska proponuje, aby w ciągu przyszłego tygodnia zakończyć prace konferencji genueńskiej.

Posiedzenie to będzie plenarne i odbędzie się we wtorek lub środe.

— Dnia 12 maja został podpisany traktat handlowy polsko włoski.

Ze strony polskiej podisali traktat: min. Skirmunt i wice minister Strasburger. Ze strony włoskiej: min. Szancer i Rossi.

Traktat oparty jest na klauzuli największego uprzywilejowania i przewiduje szereg ułtwnień dla tow. akcyjnych i dla floty handlowej.

Dalszy ciąg pertraktacji odbędzie się w Warszawie.

— Japonja zgłosiła projekt układu handlowego z Polską. Przeprowadzono pomyślnie wstępne rokowania, dalszy zaś ciąg układów odbędzie się w Warszawie.

(Przez telefon z Warszawy)

— Jakkolwiek banda atamana Czorta została ujęta, to jednak nie zdołano ująć samego atamana.

**Ciągnięcie milionówki.**

W dniu wczorajszym podczas ciągnięcia milionówki wyszedł z koła

**Nr 2598633**  
sprzedany w Warszawie.

**Giełda urzędowa.**

Warszawa, 13 maja.

(Przez telef.)

Dziś na giełdzie warszawskiej waluty obce notowane:

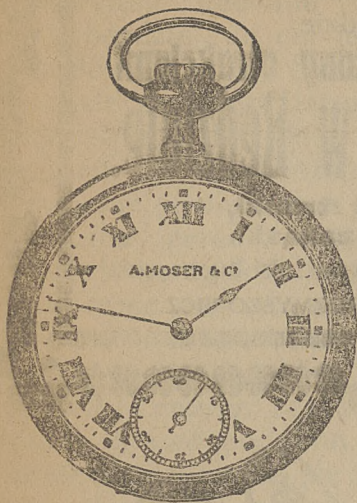
Milionówka — 1650.  
Dolary — 4010.  
Franki — 371.  
Funt sterlingi — 18 050  
czeskie — 78 50  
Marki ziem. — 14 10  
Korony austriackie — 45 50

**Dr. H. Grodziński**  
b. lekarz szpitala chorób skórnych i wenerycznych.  
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.  
Przyjmuje od 11—1 i od 6—8.  
Fanie od 5—6 popoł. dniu.  
Sosnowiec, Kowalska 2 m. 7 (II p.)

# Ważne dla wszystkich!

Zegarek „MOZER“.

Zegarek „MOZER“.



Oryginalny rozmiar zegarka.

i zwrócić pieniądze natychmiast.

Zapewnie każdy z czytelników niniejszego pisma słyszał o znanej szwajc. fabryce zegarków „Mozer“. Udało nam się zakupić większą ilość kieszonkowych zegarków tej fabryki i celem przedkierowania takowych, sprzedajemy i wysyłamy na prowincję po cenie niższej, a mianowicie po 7.200 mk. za sztukę. Zegarek ten jest czarny z angielskiej stali, wielkości jak na rysunku, werk antryowy na kamieniach, wyregulowany co do minuty. Przy zamówieniu 3-ch sztuk i więcej, liczymy po 7.000 mk. za sztukę.

**Nowość!** Zegarek dla Panów i Pań na rękę, oryginalnych fasonów zagranicznych niklowy, pokryty prawdziwą emalią, fantazyjnie przedłużony, cztery i sześć kątowy. Cena za sztukę 7.500 mk. Również sprzedajemy przez czas ograniczony znajdujące się u nas na składzie zegarki „Callit“ na rękę ze skórzanym paskiem, niklowe cylindry po 4.500 mk. Takież pierwszorzędnych fabryk antryowe po 6.500, 8.000 i 10.000 mk. za sztukę. Zegarki nasze są wyregulowane co do minuty, sprzedajemy z gwarancją na dwa lata. Zamówienia wysyłamy natychmiast (można nawet bez zadatku). Zamiejscowych prosimy adresować: **Artur Raszkiewicz, Warszawa, Wielka 7.**

**UWAGA:** Gdyby zamówiony towar nie okazał się zgodnym z niniejszym ogłoszeniem, obowiązujemy się przyjąć go z powrotem

**Kto chce mieć ze starego**

nowy kapelusz, niech przynosi na ul. Niemiecką Nr. 10 w Sosnowcu, gdzie przefasonujemy się męskie i damskie słomiane, sztywne kapelusze, czego nigdzie nie potrafią zrobić. Przeto proszę przynosić do mnie robotę.

**UWAGA:** Zupełnie zniszczone kapelusze słomkowe przerabiam na najnowsze fasony.

Z poważaniem

**ZYLBERGLAJT**

Sosnowiec, Niemiecka Nr. 10.

Młoda inteligentna osoba poszukuje zajęcia ekspedjentki lub zarządku domu przy małym gospodarstwie ew. na wyjazd. 2-2

Szofer mechaniczny z chlubnymi świadectwami poszukuje stałej posady do Forda Sosnowiec, Wiejska 14 Józef Tabaka. 2-2

Praktykowany ekspedjentka poszukuje posady w sklepie. Oferty „Iskra“ Sosnowiec pod „Ekspedjentka“. 3-2

Przyjmę od zaraz lub później posadę sztygara na mniejszej kopalni węgla z prowadzeniem wykazów zarobkowych lub bez. Posiadam kilkunastoletnią praktykę na węglu brunatnym i kamiennym na cienkich i grubych pokładach Łaskawe zgłoszenia pod „Energetyka“ do „Iskry“ w Sosnowcu. 3-3

Spawacz (szwajcar) specjalista i słusarz z dobrymi świadectwami poszukuje pracy, może być na godziny. Zgłoszenia pisemne do Administracji „Iskry“ Spawacz. 1-1

Młoda paniąka izraelitka poszukuje miejsca do dziećmi może być na wyjazd Wiadomość „Iskra“ Będzin. 1-1

Handlowiec z dobrymi świadectwami długoletnią praktyką poszukuje zajęcia kierownika, magazyniera lub buchaltera. Zgłoszenia „Iskra“ Będzin pod „Handlowiec“. 3-1

Buchalterka - bilansistka ze znajomością buchalterii włoskiej i amerykańskiej, korespondencji w językach: polskim, rosyjskim i niemieckim, poszukuje posady od 1-go czerwca. Zgłoszenia proszę nadsyłać sub. „B. B.“ do Redakcji „Iskry“. 4-1

## Kupno i sprzedaż

20 mk. za wyraz.

Dom do sprzedania w dobrym punkcie róg Kołłątaja — Modrzejowskiej, 8 mieszkań, sklep z dwoma placami frontowymi Będzin. Nr. 24 Józef Służalek. 2-2

Kupię pompę parową systemu Worthingtona w dobrym stanie o wydajności 1—1½ kubika na minutę. Oferty proszę kierować: W. Wypych, Aleja 9. 3-2

Powóz jednokonną odwieziony do sprzedania. Sosnowiec Szczodra 10. Kowalczyk. 2-1

Pianino zagraniczne krzyżowe, czarne tanio sprzedam Dębińska 11 wiadomość u dozorcę. 1-1

Sprzedam aparat fotograficzny, altanowy. Pogoń Nowopogońska Nr. 36 u zegarmistrza. 1-1

Tanio do sprzedania 4 harmonie warszawskie, gramofon 21 płyta, budzik grający, rower. Czeladź, ul. Podwalna, Stanisław Ciemięga. 1-1

Do sprzedania 4 maszyny damskie i męskie, cena przystępna. Sosnowiec, Sienkowska Nr. 4 u kamasznika Szmul Fiszera. 1-1

2 maszyny singierowskie bębnowe krawieckie i damska do sprzedania. Urząd Skarbowy w Sosnowcu u wójtę. go w budynku komory Celnej. 2-1

Serwantka lustrzana z serwisami i szkłem różnego rodzaju natychmiast do sprzedania. Wiadomość „Iskra“ Sosnowiec. 2-1

Rower drogowy tępa oś w dobrym stanie zaraz do sprzedania. Sosnowiec Ludwika 1. Solecki. 1-1

Sprzedam szafy dębowe, oraz łóżka. Sosnowiec, ul. Sienkowska Nr. 3 Maj. 1-1

Z powodu wyjazdu do sprzedania wypisnia jasna dębowa, kredens i różne meble, obrazy sprzęty kuchenne, kwiaty doniczkowe, szafka duża wystawa. Wiadomość księgarnia Gawęckiej w Sielcu ul. R. nardowska. 1-1

Kupię ręczną maszynę do szycia Iskra Dąbrowa „Maszyn“. 1-1

Do sprzedania mało używane meble eleganckie urządzenie kawiarni, lub restauracji, otomana, komoda, szafa, bielizniarka, stół duży rozsuwany, stoły małe i salonowe, łóżka dębowe, żelazne z widokiem, dzieciinne żelazne, maszyna do szycia, etażerka dębowa, krzesła dębowe, biurko sklepowe, leżaki, krzesła gięte i ogrodowe. Pogoń Nowopogońska 27. Antczak. 1-1

## Zgubione

10 mk. za wyraz.

Król Bolesław zgubił książeczkę, wydaną przez PKU. Będzin. 3-3

Kwiatkowi Jakubowi skradła kartę powołania, wydaną przez PKU. Będzin. 3-3

Czerkosi Józef zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin. 1-1

Ojciec Bryner zgubił tymczasowy dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Będzina. 3-2

Grabowskiemu Janowi w Dąbrowie na ulicy Królowej Jadwigi skradziono kartę powołania wydaną przez PKU w Będzinie, tymczasowy dowód osobisty, świadectwo moralności, świadectwo niekaralności i świadectwo urodzenia. Powyższe dowody wydane były przez Urząd gminy Zarnowiec, które uniemożliwia się. 2-2

Sitko Jan zgubił kartę zwolnienia, wydaną przez artylerię konną Nr. 2 Lwów. 3-2

Kalma Zilberberg zgubił książkę zwolnienia od służby wojskowej wydaną przez PKU Będzin. 3-2

Mędrak Jan zgubił kartę demobilizacji wyd. przez oficera ewidencyjnego w Dąbrowie i książkę z Kasy chorych. 3-2

Kowacka Antonina zgubiła paszport wyd. przez Magistrat m. Sosnowca. 3-3

Knapik Jan zgubił tymczasowe świadectwo demobilizacji, wydane przez PKU. Będzin. 3-2

Zgubione dowody wojskowe na imię Jana Paś są do odebrania w kiosku Kazimierz. 1-1

Małacki Antoni zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin. 1-1

Zaginal patent na prawo prowadzenia rzezi i handel mięsem, wydany przez Kasę Skarbową w Sosnowcu na imię Hersza Berke Najmana. 3-1

Piłat Jan zgubił kartę tymczasowego zwolnienia wojskowego wydaną przez obóz koncentracyjny Śląski w Krakowie. Zwrócić „Iskra“ Dąbrowa 1-1

Zaginal patent na prawo prowadzenia rzezi i handel mięsem, wydane przez Kasę Skarbową w Sosnowcu, na imię Leora Najmana. 3-1

Idąc ulicą Modrzejowską w stronę Targowej zgubiono trzewik damski z lewej nogi, złoty z monogramem „Propinator“ i gumką. Łaskawy znalazca przesyła o zwrot ul. Targowa 11 Jochimowicz za nagrodą. 1-1

Andrzej Siemionkowski zgubił dowód osobisty Nr. 412 wydany w Warszawie. 3-1

## Różne

20 mk. za wyraz.

**Makuchy lniane i rzepakowe** olej jadalny i pokost poleca tanio olejarnia B ci Dafner Będzin, Nowy Rynek Nr. 7. 10-5

**Nowe meble różnych fasonów za gotówkę na wypłat również przyjmujemy wszelkie obciążenia w zakresie stolarstwa wchodzące stołarzy Chrześcijan przy kółku rolniczym w Będzinie ul. Modrzejowska 14 dom J. Czernego.**

Kupiec chrześcijanin w celu powiększenia interesu poszukuje pożyczki do miliona Mk. na dobry procent i pod pełną pewną gwarancją a nawet hipoteczną. Wiadomość „Iskra“ Dąbrowa. 3-3

Świece nadeszły białe i ubierane w wielkim wyborze po cenach niskich. Kołton Kościelna 4. Sosnowiec. 10-3

Wielkie Zebranie Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich w Sosnowcu przy ul. Kościelnej Nr. 7, odbędzie się w niedzielę dn. 14 maja r. b. o godz. 3 ej po poł. Zarząd. 3-3

Duży wybór gotowych sukien trykotynowych ubrań dzieciennych materjałów wełnianych, bawełnianych bielizny stołowej i bielizny damskiej. Ceny bardzo niskie Targowa 4 1 piętro. Liszycowa. 4-2

Oddam 2 miesięczną dziewczynkę na własność. Sosnowiec, Piłsudskiego 40 Kurek. 2-1

Budynki murowane przy ulicy Jęmej nadeszły się na składy magazynów lub warsztatów do wdzierz wienia Iskra Sosnowiec. 3-1

Uczeń 8 ej klasy Gi nnażum Państwowe w Sosnowcu udziela korepetycji. Wiadomość w Administracji Iskry Sosnowiec. 2-1

**Ważne dla młodych matek** Nadeszła świeża ośpa krowianka z czym się poleca starszy felczer M. Fruchtul Modrzejowska 8 w Sosnowcu. 3-1

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność że z dniem 13 maja otworzyłem polski Zakład Organistówski. Mam na składzie harmonie warszawskie chromatyczne i półtonowe oraz skrzypce, mandoliny struny i różne przybory do instrumentów muzycznych jak również przyjmuje się wszelkie reparacje wykonywam solidnie. Polecam się łaskawej pamięci Szanownej klienteli. I. Kepci ul. Kościelna 8 w Sosnowcu. 1-1

Ktoby cokolwiek wieciał o synu K moim Stanisławie Greda lat 12 blondyn szczupły, ubrany krótko który samowolnie odcalił się z domu rodzicielskiego dnia 12 IV 22 roku zebrane o powyższem donieść za wynagrodzeniem strepienemu ojcu Janowi Gredzie zamieszkałemu w Sosnowcu ul. Krakowska Nr 4 dom p. Piotrowskiego. 1-1

## UWAGA!

### SZANOWNA PUBLICZNOŚCI!

nadszedł świeży transport kapeluszy damskich na sezon letni według najnowszych modeli paryskich.

Ceny przystępne!

Ceny przystępne!

Proszę się zgłosić do magazynu mód.

**M. DATTNERA, Sosnowiec, Modrzejowska Nr. 12.**

## Baczność!

PIERWSZA w SOSNOWCU

## Baczność!

Warszawska - Hetmańska

wytwórnia wyrobów cukierniczych

w SOSNOWCU, ul. Płocka Nr. 3 (Stary Sosnowiec)

poleca: wyroby własne jako to: BOMBY, BABKI, OSTRYGI, WAFLE, DROBNE CZEKOLADKI, WSZELKIE WYROBY DLA KAWIARNI, ROBY CZEKOLADOWE, LODY I NA ZABAWY.

Na składzie czekolada tabliczkowa pierwszorzędnych firm warszawskich.

28-2-2



Pomniki gotowe poleca zakład kamieniarski

**Janusz Zagórski**

Sosnowiec, ul. Aleja

Wykonują się mury grobów i wszelkie roboty kamieniarskie.

## Traktat anglika z polakiem

Postanowił i dostarcza anglik polakowi oryginalne angielskie przybory rybołówcze, jako to:

HACZYKI ANGIELSKIE PŁASKIE ŻÓŁTE, HACZYKI MUSZKOWE, KOTWICE, SZNURKI, KORDONEK, JEDWAB, WŁOŚ, ŻYŁKI, GOTOWE WĘDKI, SKŁADANE I CAŁKOWITE WĘDZISKA i t. p. u

**ST. SZTAJERA** w Będzinie, ul. Kołłątaja 29.

## Przekonanie to pieniądź!

Nie przepłacacie w firmach, które tylko obiecują. W moim zakładzie wykonują się wszelkie roboty pod własnym kierownictwem, proszę więc przekonać się i zwrócić do mistrza francuskiej fabryki kapeluszy

**H. GITTLER i S-ka**

Sosnowiec róg Modrzejowskiej nr. 16, która przefasonowuje i farbuje damskie, męskie i dzieciinne kapelusze na najmodniejszy fason paryski.

Dla wygody klientów urządzono magazyn mód który wykonują wszelkie roboty ręczne po cenach konkurencyjnych.



Ceny konkurencyjne

Sprzedaz hurtowo i detalicznie.

## DROBNE OGŁOSZENIA

### Posady i prace

10 mk. za wyraz.

Bufetowa inteligentna z dłuższą praktyką potrzebna zaraz do restauracji „Bagatela“ w Dąbrowie ul. 3-go Maja. 3-3

Młoda paniąka chrześcijanka z 4 re klasowym wykształceniem poszukuje miejsca do sklepu lub do dzieci Łaskawe zgłoszenia dla „4-ch klas“ przysyłać „Iskra“ w Będzinie.

# WAŻNE DLA PAŃ!

Niniejszym podaję do wiadomości, że otworzyłem w Sosnowcu przy ul. Modrzejowskiej Nr. 13 sklep frontowy, magazyn kapeluszy damskich, oraz przyjmuję do przefasonowania i ubierania po cenach bardzo niskich.

Z poważaniem  
**SZ. HEISZREK**

## NAJNOWSZE

Kostjomy i Okrycia damskie

Tylko w

**„EKONOMJI“**

w Sosnowcu, Modrzejowska Nr. 2

TELEFONU Nr. 115.

## FABRYKA KAPELUSZY W BĘDZINIE

Wszystkie panie Zagłębia wiedzą o tem, że najkrupulniej i najsumienniejszy wykonują zamówienia pierwszorzędna i najstarsza w Zagłębiu fabryka kapeluszy

**H. Kisner w Będzinie ul. Kołłątaja Nr. 27,**

która przyjmuje wszelkiego rodzaju kapelusze damskie i męskie dla przefasonowania i farbowania według najnowszych paryskich fasonów.

**UWAGA:** Dla wygody Szan. Klienteli otworzył został przy mojej fabryce kapeluszy specjalny magazyn, obficie zaopatrzony w zagraniczne nowe damskie i męskie kapelusze i czepki, damskie i dzieciinne odpowiednio garniowane, i wszelkie ręczne roboty kapeluszy jedwabnych, które są do nabycia o 50 proc. taniej niż gdzieś indziej.

Za garniowanie każdego przefasonowanego kapelusza nie pobiera się osobnej zapłaty.



Roboty rytownicze

— oraz —

Stemple kauczkowe

WYKONYWA

SOLIDNIE

— tylko —

Rytownik-Pieczętarz

**J. GOLDBERG**

Sosnowiec,

MODRZEJOWSKA 18,

daw. 22, parter w podw.

## FABRYKA KAJETÓW

**S. LANGER, Sosnowiec**

Warszawska Nr. 10,

uskuteczna wszelkie roboty introligatorskie oraz wykonywa księgi buchalteryjne z własnego materiału.

Dla szkół i hurtowni ustępstwo.

CENY PRZYSTĘPNE.